

- Nadszedł nasz dzień. To właśnie tego dnia się **pobierzemy**. – szeptałam do ucha mojemu narzeczonemu z rana w dniu naszego ślubu.

Poznaliśmy się na studiach. Zakochałam się w nim od pierwszego wejrzenia. Chociaż otaczał go zawsze wianuszek dziewczyn, on od razu zwrócił na mnie uwagę. Powiedział mi później „**Wybrałem** Cię z tłumu, bo jesteś wyjątkowa”. Wszyscy nasi znajomi zawsze twierdzili, że dobrze się **dobraliśmy**. Oboje lubimy sport i podróże, czytamy takie same książki, podobają nam się te same filmy. Mimo to nasz związek przechodził przez różne fazy i **przybierał** różne formy. Na początku była między nami wielka miłość, potem się dopiero zaprzyjaźniliśmy i zaczęliśmy dobrze rozumieć. Przez jakiś czas żyliśmy w związku na odległość – ja w Warszawie, on w Krakowie. Potem zamieszkaliśmy razem. Rafał **długo nosił się z myślą** o oświadczeniach. Kiedy w końcu się zdecydował, **zabierał się** do tego kilka miesięcy. On mówi, że próbował się oświadczyć kilka razy, ale ciągle coś stało na przeszkodzie – a to zadzwonił telefon i musiał odebrać, a to w restauracji, którą **wybrał**, zabrakło dla nas wolnego stolika. W końcu jednak **zebrał się w sobie**, wybrał czas i miejsce i zrobił to! To był najpiękniejszy dzień w moim życiu.

Przyszedł dzień naszego ślubu. Wszystko było **dopięte na ostatni guzik** – tort, kościół, sala weselna. Przebrałam się w suknię ślubną w otoczeniu wrzuszonych mam, cioc i przyjaciółek. Ceremonię poprowadził znajomy ksiądz. Ze wzruszenia aż się popłakałam. Weszliśmy na salę weselną, goście złożyli nam życzenia. Podczas przygotowań nie zwróciłam uwagi na listę gości Rafała. Przy stoliku jego znajomych oprócz kolegów z pracy i ich żon siedziała ładna brunetka. Patrzyłam na nich i na mojego męża, który energicznie szedł w ich stronę. Uśmiechał się od ucha do ucha. Podał wszystkim kolegom rękę, zatrzymał się dłużej przy niej. **Nabrałam podejrzeń**.

Obserwowałam ją cały wieczór. Była bardzo atrakcyjna. Rafał co chwilę zapraszał ją do tańca. Przypominałam sobie, że był ostatnio bardzo zajęty. Długo zostawał w pracy, a po pracy chodził na fizjoterapię. Nie wiem, **co mnie podkusiło**, ale wyciągnęłam telefon Rafała z jego marynarki i **wybrałam numer** do fizjoterapeuty. Cały czas patrzyłam na tajemniczą brunetkę i choć bardzo nie chciałam, żeby to była prawda, ona **odebrała telefon**. Już wiedziałam, że **dałam się nabrać** Rafałowi na jego słowa o wielkiej miłości. Wyobraziłam sobie te wszystkie wieczory, kiedy byłam zajęta planowaniem ślubu, a kiedy oni nabijali się ze mnie, a potem Rafał przychodził do domu, **rozbierał się**, czasem **dobierał się** do mnie, a potem spokojnie spał w naszym łóżku.

Przebrała się miarka! W furii zaczęłam biegać po sali, szukając Rafała. Tańczył ze swoją mamą. Odepchnęłam ją i powiedziałam ze łzami w oczach „Przedstaw mnie swojemu fizjoterapeucie, dupku!” Twarz Rafała **przybrała** zielony kolor. **Nie mógł nic z siebie wydusić.** Uciekłam z własnego wesela i biegłam przed siebie, aż zaczęły mnie boleć stopy. Okazało się, że cały ten czas biegł za mną Piotrek, przyjaciel Rafała.

Zatrzymałam się i popatrzyłam na niego : „O wszystkim wiedziałeś prawda?” pokiwał głową w odpowiedzi. „Ta flądra **zabrała** mi najważniejszą osobę i najważniejszy dzień w moim życiu!”

Rozpłakałam się na dobre. Tej samej nocy zdradziłam Rafała z jego przyjacielem, a następnego dnia **wybrałam się** sama **w podróż** poślubną na Filipiny, na której poznałam wspaniałego mężczyznę, z którym jestem do dziś.

1. Znajdź w tekście słowa lub wyrażenia zawierające czasowniki „brać” z prefiksami pasujące do definicji

| | | | |
|-----------------------|-----------------------------|-------------------|--------------------------------------|
| Rozbierać się | odbierać | wybrać | zabrać |
| zdejmować ubrania | podnosić słuchawkę telefonu | wykręcić numer | wziąć coś, co należy do kogoś innego |
| przybrać | nabrać podejrzeń | pobrać się | dobrać się |
| zmienić | zacząć podejrzewać | wziąć ślub | pasować do siebie |
| wybrać | wybrać się | nabrać | zabrać się |
| Zdecydować się na coś | wyjechać, wyruszyć | oszukać kogoś | zacząć coś robić mimo wahań |

2. Co znaczą te wyrażenia:

Dopiąć na ostatni guzik – **zaplanować wszystko w najmniejszych szczegółach**

Wianuszek dziewczyn - **dużo adoraterek**

Nie wiem, co mnie podkuśiło. – **nie wiem, dlaczego to zrobiłem/ zrobiłam**

Wydusić z siebie – **powiedzieć coś z trudnem, po chwili milczenia**

Przebrała się miarka! – **Dość tego!**

3. Zamień czas przeszły na czas przyszły i użyj ich w zdaniach.

wybieraliśmy się – **wyberzemy się**

zabrał – **zabierze**

zabrali się – **zabiorą się**

przybrałam – **przybiorę**

rozbieraliście się – **rozbierzecie się**

dobrali się – **dobiorą się**

4. Wstaw odpowiedni czasownik w puste pola

1. **Przebierasz się** już pół godziny, a taksówka czeka na dole. Nie wytrzymam z tobą!
2. Dokąd się **wyberacie**. (wy) na wakacje? My lecimy na Kubę!
3. Mój szef był ostatnio bardzo nerwowy i ciągle chodził do banku. Wszyscy **nabrali** podejrzeń, że szykują się zwolnienia.
4. Niepotrzebnie **odebrałaś** telefon o drugiej w nocy. Teraz twój szef będzie wiedział, że jesteś gotowa pracować dwadzieścia cztery godziny na dobę.
5. Nie mówi, że jesteś taka niewinna. Dobrze widziałem, jak ten wysoki facet **dobierał się** do ciebie na weselu twojej siostry.
6. Potrzeba jest karetka! Proszę **wybrać** 999!
7. **Pobraliśmy się** pięćdziesiąt lat temu i powiem pani, że gdybym miała jeszcze raz za niego wyjść to nigdy w życiu bym tego nie zrobiła.